

Sygn. akt II K 195/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Jabłoński

Protokolant: Agata Zielińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 7 września i 24 października 2017 roku sprawy

S. K., syna R. i Z., z domu W.,

urodzonego (...)

oskarżonego o to, że:

w nieustalonym miejscu i okresie czasu, nie później niż do dnia 14 kwietnia 2015 roku podrobił w celu użycia za autentyczne dokumenty w postaci karty pracy K. M. za miesiące maj 2013 roku, lipiec 2013 roku i wrzesień 2013 roku poprzez naniesienie na nie podpisów o treści (...), czym działał na szkodę K. M.,

tj. o czyn z art. 270 §1 k.k.,

I. ustalając, że oskarżony, że w zakresie zarzucanego aktem oskarżenia czynu oskarżony dopuścił się trzech odrębnych czynów zabronionych polegających na tym, że:

1. w nieustalonym bliżej miejscu i czasie, nie wcześniej niż w maju 2013 roku i nie później niż do dnia 14 kwietnia 2015 roku podrobił w celu użycia za autentyczny dokument w postaci karty pracy K. M. za miesiąc maj 2013 roku, tj. czynu kwalifikowanego z art. 270 §1 k.k.,

2. w nieustalonym bliżej miejscu i czasie, nie wcześniej niż w lipcu 2013 roku i nie później niż do dnia 14 kwietnia 2015 roku podrobił w celu użycia za autentyczny dokument w postaci karty pracy K. M. za miesiąc lipiec 2013 roku, tj. czynu kwalifikowanego z art. 270 §1 k.k.,

3. w nieustalonym bliżej miejscu i czasie, nie wcześniej niż we wrześniu 2013 roku i nie później niż do dnia 14 kwietnia 2015 roku podrobił w celu użycia za autentyczny dokument w postaci karty pracy K. M. za miesiąc wrzesień 2013 roku, tj. czynu kwalifikowanego z art. 270 §1 k.k.,

i uznając, że wina i społeczna szkodliwość w zakresie tych czynów nie są znaczne na podstawie art. 66 §1 k.k., art. 67 §1 k.k. warunkowo umarza postępowanie o te czyny na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 619,92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) za obronę udzieloną oskarżonemu z urzędu przed Sądem I instancji;

III. na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości, w tym od opłaty przejmując poniesione w sprawie wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 195/17

UZASADNIENIE

Sąd zważył, co następuje:

W 2013 roku S. K. i K. M. zatrudnieni byli w ramach stosunku pracy w (...) sp. z o.o. Zgodnie z umową, każdy z nich miał świadczyć pracę w wymiarze 1 etatu. Ich dobowy wymiar czasu pracy miał wynosić 12 godzin na dobę, z możliwością przedłużenia w niektórych dniach do 24 godzin. W rzeczywistości S. K. i K. M. świadczyli pracę w ramach zmian 24-godzinnych, po przepracowaniu których udawali się na 48-godzinny odpoczynek. Prócz tego, oskarżony i pokrzywdzony zawarli umowy zlecenia z (...) sp. z o.o. umowy zlecenia, w ramach których mieli świadczyć usługi ochrony mienia i otrzymywać za to wynagrodzenie „w wysokości wynikającej z rachunku uwzględniającego nakład pracy”. Za godziny, które wypracowali ponad 1 etat wynikający z umowy zawartej (...) sp. z o.o. mieli otrzymywać wynagrodzenie wynikające z tych właśnie umów. W rzeczywistości za tę część pracy otrzymywali jedynie kwotę 50 zł miesięcznie. W związku z tym, za 240 godzin przepracowanych w miesiącu otrzymywali wynagrodzenie w łącznej kwocie 1.650 zł brutto.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego S. K. – k. 413-414; zeznania świadka K. M. – k. 31v-32, 252, 411; kopie umów o pracę – k. 34-36; kopie umów zlecenia – k. 41-42, 73-74; częściowo zeznania świadka E. K. – k. 106v-170; częściowo zeznania świadka K. D. (1) – k. 168v; kopia dokumentów z (...) sp. z o.o. – k. 272-279;

S. K. i K. M. wykonywali pracę na rzecz (...) sp. z o.o. i z (...) sp. z o.o. w budynku Prokuratury Okręgowej w Gdańsku w godzinach wynikających ze sporządzanego comiesięcznie grafiku, uwzględniającego zmiany 24-godzinne. Grafiki te w 2013 r. sporządzane były zwykle przez S. K.. Prócz tego, S. K. sporządzał też na polecenie pracodawcy karty pracy, z których wynikało, jakoby osoby zatrudnione w ochronie wykonywały pracę w ramach zmian 8-godzinnych. W szczególności, z kart pracy K. M. wynikało, że pracował on od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:00 do 15:00. Na koniec miesiąca każda karta pracy podpisywana była co do zasady przez właściwego pracownika, a następnie przesyłana do siedziby rzecz (...) sp. z o.o. i dołączana do akt personalnych. Nieoficjalne grafiki uwzględniające zmiany 24-godzinne były natomiast niszczone. Przy czym K. M. za każdym razem wykonywał dla siebie kserokopię grafiku. Jednakże w miesiącach maj, lipiec (z uwagi na nieobecność w pracy) i wrzesień 2013 r. (z uwagi na przebywanie na zwolnieniu lekarskim) K. M. nie podpisał swoich kart pracy. Zamiast niego, podpisy o treści (...) złożył na tych dokumentach, na polecenie pracodawcy, S. K..

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego S. K. – k. 413-414; zeznania świadka K. M. – k. 31v-32, 252, 411; kopie grafików – k. 37-40; karty pracy – k. 240-249; częściowo zeznania świadka E. K. – k. 106v-170; częściowo zeznania świadka K. D. (1) – k. 168v, 412; zeznania świadka H. S. – k. 413; opinia biegłego z zakresu badań pisma – k. 300-326;

S. K. nie był dotąd karany.

Dowody: karta karna – k. 401;

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, Sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego S. K., zeznaniach świadków K. M. i H. S., opinii biegłego z zakresu badań pisma, a także na dokumentach urzędowych i prywatnych. Sąd oparł się również częściowo na zeznaniach świadków E. K. i K. D. (1).

Oskarżony **S. K.** wprawdzie oświadczył wprawdzie, że nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu (k. 349v), a następnie, że „trudno mu powiedzieć”, czy się przyznaje (k. 404v). Tym niemniej, na rozprawie 24 października 2017 roku (k. 413-414) przyznał, że nakreślił podpis o treści (...) na karcie pracy K. M. (k. 249), po czym oświadczył, że nie wyklucza, że nakreślił podpisy na kartach pracy z maja i lipca 2013 r. (k. 244, 246), a nadto stwierdził, że „prawdopodobnie” nakreślił podpis o treści (...) na karcie pracy z września 2013 r., w czasie, gdy K. M. był na zwolnieniu lekarskim. Sąd oparł się na tych wyjaśnieniach, gdyż korespondują one z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, a zwłaszcza z zeznaniami świadków K. M. i H. S., którzy wskazali m.in., że karty pracy oraz grafiki sporządzał oskarżony S. K., który dawał je zwykle następnie pracownikom do podpisu. Nade wszystko jednak

wyjaśnienia te korespondują z opinią biegłego z zakresu badań pisma, która potwierdza, że autorem podpisów jest S. K..

Świadek **K. M.** zeznał, że jego podpisy na kartach pracy z maja, lipca i września 2013 r. zostały podrobione. W szczególności, on nie mógł podpisać karty pracy z września, gdyż przebywał na zwolnieniu lekarskim po próbie samobójczej. Nadto opisał okoliczności świadczenia pracy na rzecz (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. podając m.in. że praca była świadczona w rzeczywistości w systemie 24-godzinnym, a nie – jak to wynika z kart pracy – 8-godzinnym. Za dodatkowe godziny, przekraczające wymiar wynikający z umowy o pracę, otrzymywali bardzo niskie wynagrodzenie – 50 zł. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom K. M., gdyż były logiczne i konsekwentne, a nade wszystko znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego S. K., zeznaniach świadka H. S., opinii biegłego z zakresu badań pisma, a także w przedłożonych przez świadka kserokopiach grafików 24-godzinnych (k. 37-40).

Świadek **H. S.** potwierdził, że praca na terenie Prokuratury Okręgowej w Gdańsku była świadczona przez pracowników ochrony w systemie 24-godzinnym. Przy czym pełne wynagrodzenie otrzymywali za 168 godzin, natomiast za pozostałe wynagrodzenie kwotę 50 zł. Świadek potwierdził, że sporządzaniem grafików zajmował się S. K., który dawał je innym pracownikom do podpisu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka H. S., gdyż były logiczne i korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami K. M..

Jedynie częściowo (tj. w zakresie okoliczności bezspornych) Sąd dał wiarę zeznaniom świadków **K. D. (1) i E. K.** Świadkowie ci twierdzili m.in. że pracownicy ochrony świadczący pracę w budynku Prokuratury Okręgowej w Gdańsku zgodnie z przepisami prawa pracy w wymiarze 40 godzin tygodniowo. Zeznania wymienionych świadków w tym zakresie były sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami K. M. i H. S., a także treścią dokumentów w postaci kserokopii grafików przedłożonych przez K. M.. Zeznania świadków podważa jednak nade wszystko treść nierzetelnych kart pracy (k. 77-96), z których wynika, że S. K. i K. M. świadczyli pracę na tej samej zmianie, co oznaczałoby, że w godzinach nocnych w budynku prokuratury nie było pracownika ochrony. K. D. (2) i E. K., jako członkowie kadry zarządzającej spółkę mieli interes w tym, by zeznawać nieprawdę na wskazaną okoliczność.

Sąd oparł swe ustalenia na treści opinii biegłego z zakresu badań pisma. Opinia ta została wydana przez osobę posiadającą niezbędne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe we wskazanej dziedzinie nauki. Jest przejrzysta, spójna i pełna. Formułuje jednoznaczne odpowiedzi na pytania postawione w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu. Nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Brak jest również wątpliwości co do bezstronności biegłego.

Sąd oparł się na dokumentach prywatnych w postaci kart pracy, grafików oraz umów o pracę i umów zlecenia, gdyż w świetle zebranego materiału dowodowego nie ma wątpliwości co do tego, że zostały one wytworzone przez pracowników (...) sp. z o.o. i z (...) sp. z o.o. w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez te podmioty i na polecenie przełożonych.

Sąd oparł się na dokumentach urzędowych przywołanych w ustaleniach faktycznych, gdyż zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Nie miały istotnego znaczenia pozostałe ujawnione dokumenty

Ustalony stan faktyczny pozwalał na przypisanie S. K. zarzucanego mu czynu. Z uwagi na to, że pomiędzy zachowaniami składającymi się na tenże czyn brak było ścisłego związku czasowego, a badany typ nie może być rozpatrywany jako przestępstwo ciągłe, Sąd uznał że w istocie stanowiły one trzy odrębne czyny zabronione z art. 270 § 1 k.k. Oskarżony sporządził karty pracy za miesiące maj, lipiec i wrzesień 2013 r. dotyczące godzin wypracowanych rzekomo przez K. M., a następnie opatrzył je podpisem (...). Dokumenty te stwarzały zatem pozory, że sporządzony przez pracodawcę spis godzin został zaakceptowany przez K. M.. Nie ma wątpliwości co do tego, że oskarżony podrobił dokumenty w celu użycia ich jako autentyczne. Wymienione karty pracy zostały przekazane władzom (...) sp. z o.o. i stanowiły podstawę rozliczeń księgowych oraz podstawę wypłaty wynagrodzenia.

W czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swoich czynów przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. S. K. jest i już w trakcie popełnienia czynu był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego.

Stopień szkodliwości społecznej czynu przypisanego S. K. oraz stopień jego winy nie były znaczne. Zebrane dowody wskazują na to, że oskarżony podrobił podpisy na polecenie pracodawcy, obawiając się, że w razie odmowy straci zatrudnienie. Wprawdzie sporządzone w ten sposób dokumenty poświadczały nieprawdę. Tym niemniej, należy sądzić, że osoba, której prawa zostały naruszone, K. M. godził się na taki sposób dokumentowania czasu pracy, skoro nierzetelne karty pracy za inne miesiące zostały przez niego podpisane osobiście. W szczególności, nie kwestionował on autentyczności podpisu na karcie pracy za sierpień 2013, w związku z czym można domniemać, że gdyby miał sposobność, to podpisałby się również na kartach pracy za maj, lipiec i wrzesień 2013 r. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że podpisał się za kolegę, gdyż ten był nieobecny w pracy. We wrześniu 2013 r. znajdował się na zwolnieniu lekarskim. Można zatem stwierdzić, że popełniając przypisane czyny, oskarżony nie wyrządził żadnej krzywdy pracodawcy, zaś krzywda wyrządzona K. M. była nieznaczna. Z zeznań K. M. wynika, że uciekł się do próby samobójczej z uwagi na złą sytuację materialną spowodowaną osiągnięciem niskiego wynagrodzenia. Jasne jest jednak to, że podrabiając podpis na nierzetelnym dokumencie sporządzonym w opisanych wyżej okolicznościach, S. K. nie przyczynił się w istotny sposób do ziszczenia tego stanu rzeczy. Oskarżony zatrudniony był na tych samych zasadach co K. M. i osiągał równie niskie wynagrodzenie. Dopuszczając się przypisanych mu czynów nie odniósł żadnej korzyści.

W ocenie Sądu, w świetle zebranych dowodów uzasadnione jest przypuszczenie, że oskarżony S. K. będzie w przyszłości przestrzegać porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Oskarżony nie był karany nawet za przestępstwo nieumyślne. Brak jest podstaw, by przyjąć, że jest on osobą zdemoralizowaną. Aktualnie jest osobą w wieku dojrzałym, schorowaną. Jak wskazał sam pokrzywdzony w swoich zeznaniach S. K. był również poszkodowanym sprzecznego z prawem działania pracodawcy. Samo prowadzenie przeciwko oskarżonemu postępowania karnego i postawienie go stan oskarżenia w niniejszej sprawie było dla niego pewną dolegliwością, która sprawi, że zaniecha popełniania podobnych czynów w przyszłości.

Ponieważ w badanej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 66 § 1 i 2 k.k. (szkodliwość społeczna czynu oraz wina sprawcy nie były znaczne, prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego jest pozytywna, a nadto zagrożenie karne w przypadku czynu z art. 270 § 1 nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności), w punkcie I. sentencji wyroku, Sąd zastosował wobec oskarżonego S. K. dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania, ustalając długość okresu próby na 2 lata.

W punkcie II. sentencji wyroku, zasądzono od Skarbu Państwa, na rzecz obrońcy oskarżonego S. K., wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Przyznana kwota jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i mieści się w granicach określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 18 października 2016 r.

Z uwagi na bardzo trudną sytuację materialną oraz stan zdrowia oskarżonego, Sąd zwolnił go z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania.